

Banach, Luzik

Nie pytam, tyle już pytań padło
Nie będę zgadywać, tylu przede mną nie zgadło
Nie dziwię się, świat jest pełen zdziwienia
Nie mówię, bo nie mam nic do powiedzenia

Jestem spokojna, rozluźniam ciało
Co by nie było, to nic się nie stało

Mam swoje myśli, mam swoje zdanie
Mam satysfakcję, mam miłowanie
Wiem, po co warto wyciągać ręce
A po co już nie sięgać więcej

Jestem spokojna, rozluźniam ciało
Co by nie było, to nic się nie stało